

Grencsó Open Collective with Rudi Mahall – *Marginal music*

Anna Piecuch

anna.paulina.piecuch@gmail.com



BMC Records 2015 / www.bmcrecords.hu

Nakładem wytwórni BMC Records ukazał się najnowszy album Istvána Grencsóna – artysty zasłużonego dla współczesnego węgierskiego jazzu. Saksofonista i kompozytor w *Marginal Music* wyraźnie nawiązał do rodzimego folkloru, podtrzymując tym samym tradycję jego eksploracji, zapoczątkowaną przez klasycznych twórców takich jak Zoltán Kodály i Béla Bartók.

Wydawnictwo niemal w całości złożone z jego autorskich kompozycji (poza utworami – *Votale Blue* i *Volatile Yellow*), oprócz ludowego wymiaru posiada również poetycki. Jego nośnikiem jest liryk kompozytora, symboliczny i impresjo-

nistyczny, odnoszący się do tematu drogi, którą dookreślają poetyckie opisy przyrody współkreujące aurę albumu. Narrację kompilacji, która podąża torami wersów poezji, przepełnia motoryka i bogactwo muzycznych zdarzeń. To dzieło wielowymiarowe, wielokształtne i wielobarwne, osadzone jednak w ramach konwencji wydawnictw typowych dla węgierskiej oficyny, która od lat propaguje współczesny, ambitny jazz.

Pierwiastek folkloru znalazł ujście przede wszystkim w brzmieniowości *Marginal Music*. Wyraźne eksponowanie klarnetu (Rudi Mahall), obecnego również w odmianie basowej, to ukłon w stronę muzyki cygańskiej, w której pełnił on kluczową rolę, będąc obok skrzypiec głównym nośnikiem melodii. W dużej mierze improwizowana muzyka i niekiedy tworzona kolektywnie – między innymi we wspomnianym utworze *Votale Blue* – mozaika dźwiękowa, zbudowana została z przypadkowo dobranych elementów i wypełniona nieskrępowaną improwizacją, w której muzyka całkowicie zdominowała ciszę. Co jest

przykładem na obecność tradycyjnej praktyki wykonawczej. Równouprawnienie wszystkich partii instrumentalnych i swobodne podejście do formy kompozycji, to relikty dawnego ludowego muzykowania. Dyptyk (*Votale Blue i Votale Yellow*) urozmaica koncepcję płyty, wprowadzając świeżość XX-wiecznej techniki aleatoryzmu opierającej się na działaniu losowości i przypadkowości w muzyce.

Obok łączności z tradycją ludową, na albumie ujawniła się szeroka gama nurtów współczesnej stylistyki jazzowej, którą reprezentują między innymi elementy zaczerpnięte z free jazzu. Najbardziej reprezentatywnym utworem „muzyki improwizowanej” jest *From Beyond the Margins* – o typowej jazzowej formie, z ekspozycją tematu melodycznego na początku kompozycji i jego powtórzeniem na końcu, po wariacyjnej, improwizowanej części środkowej. Ponadto obecność typowych dla nurtu free przedęć, tak zwanego „krzyku instrumentalnego” potwierdza wielką wagę najnowszego oblicza jazzu – fundamentu wydawnictwa.

Marginal music nie stanowi przełomu w twórczości lidera kolektywu – Istvána Grencsóna, co więcej jest niejako kontynuacją jego wcześniejszej działalności, na którą niemały wpływ wywarł bard węgierskiej pianistyki Gyorgy Szabadosa. Ten uważany za ojca free jazzu na Węgrzech lubował się w przekształcaniu muzyki przeszłości. Jego koncepcję podjął Grencsó – wieloletni współpracownik pianisty, który wraz ze swoim zespołem (*Grencsó Open Collective*) ukazał „krańcową muzykę” – osobliwą z wielopłaszczyznowymi odwołaniami (muzycznymi i pozamuzycznymi), czarującą motoryką i żwawością. Sednem albumu stał się kolektywizm, pojmowany jako twórcza, kreatywna współpraca, przepełniona szacunkiem do współtowarzyszy muzycznej rozmowy, jak i samej substancji dźwiękowej. Muzycy wykreowali dzieło kompletne i totalne, zarówno koncepcyjnie jak i wykonawczo. Wirtuozeria, dojrzałość i zgranie artystów słyhać już od pierwszych wygranych nut – które zapowiadają narrację poetyckiej drogi poprzez meandry barwnych obrazów dźwiękowych konstelacji.●